Dr hab. Michał Bartoszewicz, prof. ucz.

Katedra Prawa Ustrojowego i Porównawczego

Wydział Prawa i Ekonomii

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

Częstochowa, 24 stycznia 2026 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej

Pana mgr Łukasza Gawrońskiego pt. „Implementacja zasady przyrodzonej godności człowieka do systemu prawa przez dobra osobiste jednostki i klauzule generalne" (356 stron oraz 41 stron bibliografii), napisanej pod kierunkiem dr hab. Macieja Borskiego prof. Akademii Humanitas

1. **Wybór tematu rozprawy**

Temat dysertacji związany z zasadą przyrodzonej godności człowieka, a w pewnym zakresie także z innymi typami godności, uważam za aktualny naukowo. Naturalnie, podejmowano już nieraz te zagadnienia w naukach prawnych dogmatycznych i w filozofii prawa, lecz niezbyt często rozwijano je w aspekcie celowego nawiązania do godności osobowej w różnych częściach systemu prawa. W sprawie wpływu godności na regulacje prawne nie ma jednolitego stanowiska doktryny, jedni autorzy koncentrują się na aksjomatycznym charakterze godności dla systemu praw człowieka i jej prawnonaturalnym rodowodzie, tym samym wykazując sceptycyzm wobec trywializacji godności i traktowania jej jako jednego z wielu praw człowieka i odnoszenia jej do bardziej „przyziemnych" sytuacji z życia człowieka, inni starają się wykazywać jak najwięcej bezpośrednich konsekwencji godności w systemie prawnym dążąc zapewne do uczynienia z niej, na wzór podejścia do konstytucji, żywego instrumentu. Tytuł rozprawy i jej treść wyraźnie wskazują, że mgr Łukasz Gawroński reprezentuje to drugie podejście.

Warto zwrócić uwagę na aktualność tematu pod względem odniesienia do sporów aksjologicznych, w których widać różny sposób widzenia godności człowieka i jej relacje z innymi wartościami.

2. Cel rozprawy

Mgr Łukasz Gawroński jako cel badań wskazuje wykazanie, że „konstrukcje w zakresie dóbr osobistych osoby fizycznej i ich ochrony jak również klauzule generalne obecne w systemie prawa (...) implementują pojęcie godności osoby ludzkiej do różnych działów systemu prawa zapewniając mu właściwą ochronę (s. 16)". Samo sformułowanie tego skądinąd niebłahego celu jest chyba nie najlepsze pod względem składniowym. Czytając ten fragment można odnieść wrażenie, że przedmiotem właściwej ochrony prawnej jest pojęcie godności, podczas gdy musiało chodzić o godność a nie jej znaczenie. Konkretyzacja celu badań ma nastąpić przez realizację aż ośmiu celów szczegółowych. Niektóre z nich, choć same w sobie warte badań, w recenzowanej pracy nie są mocno związane z powyższym celem głównym. Chodzi tu szczególnie o kategoryzację systemów prawnych obejmujących główne pojęcie; zdiagnozowanie konfliktów aksjologicznych na przykładzie eutanazji; rozpoznanie konfliktu godności i wolności oraz życia ludzkiego (nawiasem mówiąc nie jestem przekonany czy konflikt ten nie jest pozorny).

3. Systematyka rozprawy

Systematyka dysertacji jest logiczna i z punktu widzenia metodyki pracy prawidłowa. Rozprawa składa się z sześciu rozdziałów podzielonych na podrozdziały w liczbie od 3 do 6, nie mówiąc o bardziej szczegółowej systematyce w ich obrębie oraz wstępu i zakończenia.

Wstęp zawiera wprowadzenie, uzasadnienie wyboru tematu pracy, przedstawia problem badawczy, główną hipotezę badawczą, metody badawcze i obszar badań oraz omawia strukturę pracy. Podział wstępu na takie elementy składowe jest lepszym rozwiązaniem niż wprowadzenia nie posiadające takiej struktury. Do niektórych treści wstępu pracy odniosę się poniżej w części zawierającej uwagi merytoryczne.

Dwa pierwsze rozdziały (Pierwszy zatytułowany „Godność osoby ludzkiej jako podstawa aksjologiczna systemu praw i wartości", drugi „Ewolucja koncepcji godności ludzkiej") dotyczą struktury pojęciowej całej rozprawy i rozwoju koncepcji godności od Oświecenia do współczesności. Istotne jest tu rozważenie złożonego terminu „godność" i typologii godności z inspiracją pracami Marka Piechowiaka, które są źródłem *nomen omen* jak najbardziej godnym. Można było pomyśleć o scaleniu tych rozważań w jednym rozdziale, ale przyjęty podział też się broni, ponieważ doktorant ustalenia pojęciowe pierwszej części ukierunkował nieco bardziej antropologicznie rozważając między innymi życie ludzkie, zagadnienia jego początku

i kresu, podczas gdy druga część podporządkowana jest wykładowi chronologicznemu oraz syntezie myśli obecnej w różnych cywilizacjach. Odpowiednią część rozważań poświęcono głównym z perspektywy polskiej źródłom koncepcji godności, tj. personalizmowi chrześcijańskiemu oraz myśli Kanta i neokantystów.

W kolejnym rozdziale doktorant zbadał sposób ujęcia godności w wybranych aktach prawa międzynarodowego, regionalnym i uniwersalnym systemach praw człowieka, klauzule godnościowe w konstytucjach. W tym zakresie rozważanie nie są zbyt oryginalne, ale to już zagadnienia dość dobrze zbadane w nauce. Natomiast kolejną partią rozdziału są ustalenia co do przejawów wpływu godności człowieka na główne gałęzie polskiego systemu prawa oraz rolę ustawodawstwa w dziedzinie poszanowania i ochrony godności. Najlepiej oceniam tu rozważania o konkretyzacji godności w prawie cywilnym materialnym.

Rozdział czwarty zatytułowany jest „Godność osobista na tle kluczowych wartości współczesnego systemu aksjologicznego". Z obowiązku recenzenta muszę tu zwrócić uwagę na pewne błędy językowe i logiczne w systematyce tego rozdziału. Jeśli ta część rozprawy dotyczyłaby wyłącznie polskiego systemu prawa, to z niemałymi zastrzeżeniami można by się zgodzić, że jest on oparty na jednym systemie wartości. Skoro jednak ujęte w niej rozważania mają nie tylko krajowy wymiar, to o jakim jednym „współczesnym systemu aksjologicznym" tu mowa? Czy w ogóle istnieje taki jeden system? Niestety, w czwartej części pracy doktorant nie panuje nad nomenklaturą związaną z godnością. Właściwie w tym rozdziale kumuluje się dezynwoltura w używaniu pojęć. W jego tytule wskazano „godność osobistą", która też widnieje w tytule 4.1 oraz 4.1.2 i wielokrotnie na stronach tej części rozprawy. Niezbyt udanie brzmi tytuł 4.2 „kwestie natury etycznej i światopoglądowej, jako kluczowe wartości współczesnego systemu aksjologicznego". Myślę, że zaistniał tu błąd przesunięcia kategorialnego: kwestia może wyłaniać się na tle jakiegoś systemu wartości czy dylematów aksjologicznych, ale sama kwestia nie jest wartością.

Piąty rozdział nosi tytuł „Konflikty aksjologiczne wynikające z relacji zasady godności człowieka do zasady równości wobec prawa i ochrony dóbr osobistych" a dotyczy on uwikłanych aksjologicznie lub też światopoglądowo problemów sprzedaży narządów ciała, umów o płatny seks, umów o surogację, umów o pracę niewolniczą i dylematów etycznych związanych z wykorzystaniem wizerunku". Jeśli pominąć dobrą identyfikację materii wskazanych konfliktów, to ten rozdział wydaje się najmniej uporządkowany i spójny. Autor zbyt często podąża za tokiem myślenia autorów, których myśli (albo sposób ich przedstawienia)

też nie są uporządkowane. W konsekwencji nieraz nie wiadomo, o którym ze znanych w naukach prawnych typów godności jest mowa. Występuje też problem z hierarchizacją ważności materii.

Rozdział szósty właściwie stanowi kontynuację rozważań o istniejących napięciach społecznych wynikających ze sporów o wartości, z tym że konflikty aksjologiczne rozważane są tu wokół stosunków cywilnoprawnych albo pretendujących tylko do takiego miana, gdy w istocie powinny być zakazane lub też ich legalność jest przedmiotem sporów.

Całą pracę wieńczy Zakończenie, które trafnie nie dodaje już nowych wątków, ale podsumowuje główne ustalenia.

4. Metodologia, dobór i wykorzystanie źródeł

Mgr Łukasz Gawroński wskazuje, że w pracy zastosowano trzy metody naukowe: formalno-dogmatyczną, metodę hermeneutyczną oraz aksjologiczną. W autoprezentacji metod przez doktorantów generalnie rzecz biorąc brakuje dyscypliny pojęciowej. W tym wypadku jednak wskazano je precyzyjnie.

W pracy wykorzystano ponad 540 pozycji literatury, w tym około 120 źródeł w języku angielskim oraz 100 orzeczeń sądowych. Warto pochwalić szerokie wykorzystanie literatury amerykańskiej i brytyjskiej i to nie tylko z dziedziny nauk prawnych, ale i z zakresu bioetyki, biologii, medycyny, antropologii. Trochę szkoda, że nie wykorzystano piśmiennictwa niemieckiego prawa konstytucyjnego. Wykorzystanie źródeł jest na ogół umiejętne, sprawne, lecz Autor, takie można odnieść wrażenie, zbyt często podąża tokiem myślenia autorów bez własnego komentarza. Nawiasem mówiąc myśli niektórych autorów (albo sposób ich przedstawienia) nie zawsze są spójne, a narracja wikła się w nieistotne drobiazgi, gubiąc istotę rzeczy (tak zwłaszcza A. R. Yacoub o prostytucji vel „pracy seksualnej" w czasopiśmie „Women's Studies International Forum" czy też relacja ze stanowiska A. Sheveleva w piśmie „Pace International Law Review).

Powołania publikacji nie zawsze są poprawne, ponieważ występują wielokrotnie akronimy zamiast pełnych tytułów czasopism (taka praktyka jest stosowana tylko w wypadku rozwinięcia ich w wykazie skrótów) albo tytuły niepełne np. „Transplant Int" czy „Polit Stud.".

Spisy w bibliografii powinny być bardziej uporządkowane. Na przykład nie wiadomo dlaczego w kategorii „Źródła internetowe" występują pewne akty normatywne łącznie ze

stronami internetowymi, na których Autor odnalazł. Według mnie należało umieścić je w kategorii „Akty prawne".

5. Ocena merytorycznej zawartości pracy

Uwagi ogólne

Przyjęta (s. 16-17) hipoteza zakłada, że „w systemie prawa występuję nadrzędność godności osobistej jako fundamentu aksjologicznego systemu prawa, źródła praw i wolności jak również dóbr osobistych (i treści klauzul generalnych obecnych w systemie prawa) oraz, że stanowi ona podstawowe aksjologiczne uzasadnienie dla wszystkich pozostałych norm, które muszą być zgodne z zasadą ochrony i nienaruszalności godności osobistej" (s. 16). Wymieniona kategoria dóbr osobistych człowieka i jej przejawów położona jest w łańcuchu zależności co prawda bliżej godności osobistej niż przyrodzonej godności osoby ludzkiej, ale w tym wypadku rozłączności logicznej nie ma, istnieje tu wspólna wartość podmiotowości człowieka. Hipoteza ta w części jest zbyt oczywista (godność jako fundament systemu i źródło-przyczyna praw i wolności). To twierdzenie jest niekontrowersyjne w związku z samym brzmieniem art. 30 Konstytucji RP, orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego oraz prawie jednolitym stanowiskiem doktryny prawa konstytucyjnego. W tej części hipotezę należałoby raczej określić mianem kluczowego założenia podjętych badań. W pozostałej części zaś hipoteza zawiera przynajmniej częściowo pewne *novum*, mam na myśli oddziaływanie godności na strukturę dóbr osobistych i treść niektórych klauzul generalnych. W tej drugiej warstwie hipoteza zasługuje na uwagę.

Nie zgadzam się z przyjętym założeniem, że godność nie jest aksjomatem w systemie aksjologicznym, lecz wynika ona z „pierwotnych wartości" takich jak wolność, świadomość oraz zdolność do działania (s. 16-17), co powtórzone jest w Zakończeniu. Autor wymienia także „życie" jako jedną z tych pierwotnych wartości, z czym nie polemizuję bo gdyby nie było życia człowieka (względnie osoby ludzkiej) wszelkie namysły nad godnością byłyby bezcelowe. Na pewno jednak świadomość i zdolność do działania nie mogą w żaden sposób warunkować przyrodzonej, niezbywalnej godności osobowej, nie można jej od takich atrybutów człowieka uzależniać Trudno też zgodzić się bezrefleksyjnie z pewnymi współczesnymi trendami do upatrywania sensu pojęcia „godność" w subiektywnym dobrostanie czy jakości życia, chyba że miało chodzić o inną kategorię godności niż godność osobową, którą deklaruje art. 30 Konstytucji RP?Jak więc wówczas chronić godność noworodka czy osoby w późnym stadium choroby otępiennej? W takim ujęciu, zacytuję tu

Marka Piechowiaka „człowiek w ciągu swojego życia – zależnie od posiadanych dyspozycji – jedynie bywa osobą, jedynie bywa „pełnym" podmiotem praw człowieka (praw osoby)"Godność jako właściwość osoby. Typy godności – propozycja systematyzacji (część 1), zob. Przegląd Konstytucyjny, nr 2/2022, s. 18). Chyba, że zdania o wartościach prymarnych względem odnoszą się do godności osobistej (odpowiednio: godności osobowościowej), ale o tym trzeba byłoby poinformować czytelnika.

Autor rozprawy - co wynika z rozdziałów wprowadzających - ma świadomość, że kategoria godności jest złożona, rozpatruje się kilka aspektów godności, który mają różny status ontologiczny i czym innym się wyrażają. Pewnych typów godności w dyskursie naukowym nie można traktować zamiennie. Z uwagi na centralne znaczenie w systemie praw człowieka a może nawet i w całym systemie prawa (o tym możnaby dyskutować) a także ze względu na sam tytuł rozprawy zawierający wyrażenie „przyrodzona godność człowieka" za wiodący typ godności należy uznać godność osobową, a nie godność osobistą (cześć, dobre imię osoby i szacunek do samej siebie) bądź osobowościową (poziom moralny życia, zachowania człowieka i związana z tym ocena zewnętrzna). Dlatego mocno dziwi to, że w kolejnych rozdziałach pracy widoczne jest rozchwianie wcześniej już ustalonej siatki pojęciowej. W utrwalonym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się na konieczność „odróżnienia dwóch aspektów godności człowieka - godności jako wartości przyrodzonej i niezbywalnej oraz godności rozumianej jako godność osobista obejmującej wartości życia psychicznego każdego człowieka oraz te wszystkie wartości, które określają podmiotową pozycję jednostki w społeczeństwie i które składają się, według powszechnej opinii, na szacunek należny każdej osobie". Godność w tym pierwszym znaczeniu zwaną godnością osobową człowiek zachowuje bez względu na swoją kondycję osobistą, społeczną, ekonomiczną. Nawet naruszenia tej godności w gruncie rzeczy samego „godnościowego" statusu człowieka nie odbierają, lecz ściśle biorąc godzą w pewne uprawnienia czy wolności wyraźnie związane z omawianym źródłem. Godność osobista może być w praktyce przedmiotem naruszenia przez zachowania innych osób lub przez regulacje prawne. W związku z powyższym, wadą pracy jest nazbyt częste przywoływanie godności osobistej w miejscach, gdzie merytorycznie właściwsze byłoby jedno z określeń: godność osobowa, godność człowieka (osoby ludzkiej) lub godność przyrodzona człowieka. Ten błąd razi już w sformułowaniu głównej hipotezy, w tytule rozdziału IV i wielokrotnie wewnątrz tego rozdziału oraz w Zakończeniu („nadrzędność godności osobistej w systemie prawa ma głęboki wpływ na kształtowanie prawa oraz orzecznictwa", s. 355).

Autor w pewnym sensie idzie pod prąd silnemu nurtowi w prawie konstytucyjnym i orzecznictwie europejskich sądów konstytucyjnych, by z godności osobowej nie wywodzić wprost poszczególnych praw i wolności człowieka oprócz kilku najbardziej związanych integralnością fizyczną i psychiczną człowieka, zwłaszcza wolności od tortur i nieludzkiego, poniżającego traktowania i zaprzeczeniu, że wszelkie naruszenie jednego z konstytucyjnych wolności lub praw tym samym narusza godność osobową (zob. np. wyrok TK z 05.03.2003 r., K 7/01, Legalis nr 56028). Pozornie osłabia to znaczenie godności, ale czy pewne rozwadnianie i uszczegóławianie aż do „trywializacji" godności (określenie Krystiana Complaka [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, red. M. Haczkowska, Warszawa 2014, art. 30) służy realnej ochronie praw człowieka? Stawiam tu znak zapytania, nie chciałbym tego kategorycznie stwierdzać.

Nie bardzo rozumiem dokonany w rozdziale V. splot dwóch bardzo ważnych kategorii normatywnych i aksjologicznych, a mianowicie równości wobec prawa i dóbr osobistych. Zupełnie nie było potrzebne ich połączenie w jednej z partii dysertacji i rozważanie łącznie w relacji do godności.

6. Uwagi szczegółowe

Jeśli chodzi o materie szczegółowe w recenzowanej pracy, to widać jej zdecydowanie pozytywne, ale również i pewne słabsze strony.

za szczególnie wnikliwie zbadane i prawidłowo przedstawione należy uznać zwłaszcza:

- zbadanie konsekwencji normatywnych godności w prawie cywilnym materialnym i prawie karnym,

- opracowanie i usystematyzowanie materii bioetycznej z perspektywy godności człowieka,

- przedstawienie istoty głównych problemów aksjologicznych związanych m. in. z prokreacją i końcem życia ludzkiego.

Niedostatki lub braki dotyczą:

- uproszczenia w prezentacji stanowisk wobec aborcji i eutanazji. Przekonania religijne często są, ale nie muszą być głównym motywem postawy umownie nazywanej „pro life". Natomiast, choć rzeczywiście przedstawiciele liberalizmu są bardziej skłonni dopuszczać przerywanie

religijnych bo motywy tej niezgody – na przykład na eutanazję z powodu ciężkiej choroby psychicznej – nie ograniczają się do argumentów religijnych.

- rozważenia roli klauzul generalnych w prawie stanowionym i dokładniejszego namysłu nad tym, w jaki sposób służą one nadrzędnej wartości systemu – godności

- rozwlekłego przedstawienia uzasadnienia Trybunału Konstytucyjnego do wyroku z 22.10.2020 r. (K 1/20), który oczywiście mocno wiąże się z głównym nurtem rozważań, ale TK w wyjaśnieniu motywów wyroku niejednokrotnie powtarzał argumenty zmieniając tylko układ zdań. Można było ten judykat rozważyć przedstawiając tok rozumowania i argumentację, ale bardziej zwięźle,

- przedstawiania pełniejszych propozycji rozwiązań konfliktów aksjologicznych związanych z takimi problemami jak aborcja, eutanazja, biotechnologia w duchu uwzględniającym godność człowieka, choć postulaty takich rozwiązań nie były bezwzględnie konieczne.

7. Ocena formalnej strony pracy, w tym poprawności językowej

Recenzowana praca napisana jest w przeważającej części w dobrym stylu naukowym. Doktorant na ogół sprawnie włada słowem. Długość zdań i ich składnia należą do standardowych, choć niektóre fragmenty pracy powinny być bardziej klarowne. Dla przykładu, zupełnie niejasny jest wywód o stanowisku Islamu wobec homoseksualizmu, np. „o związkach innych niż kobieta-mężczyzna nie wypowiada się, ale jest im również przeciwny, tolerując tylko pewne fakty" (s. 201). Występują w pracy pewne zdania cechujące się pustosłowiem, na szczęście niezbyt liczne, i pleonazmy (np. „porządkująca kategoryzacja").

Błędy literowe nie są częste, ale niektóre z nich występują w zdaniach ważnych, na przykład w pkt 6 systematyki godności według M. Piechowiaka (s. 66). Podobnie jak zdarza się to niżej podpisanemu zdarzają się Autorowi błędy interpunkcyjne.

Trochę razi to, że tak często nie jest stosowane skrócone powołanie danych bibliograficznych, gdy to samo dzieło jest przywołane w przypisach po raz kolejny.

Inne uwagi językowo-formalne:

- użycie nieistniejącego nazwiska filozofa „Trzciana" zamiast „Jan z Trzciany", to pierwsze to miejscowość na Podkarpaciu, z której ów Jan pochodził;

- używanie skrótów tytułów powoływanych czasopism, z których nie wszystkie są szeroko znane, bez rozwinięcia ich w wykazie skrótów.

KONKLUZJA

W rozprawie na pozytywną uwagę zasługuje twórcze wykorzystanie dorobku nie tylko nauk prawnych, ale i innych nauk o człowieku oraz nauk medycznych. Mimo tego, że w niektórych miejscach posługiwanie się źródłami było nieco zbyt bierne, to można stwierdzić, że rozprawa w pewnych obszarach przyczynia się do wzbogacenia i integracji zewnętrznej nauk prawnych.

Podsumowując, mimo zastrzeżeń cząstkowych, w ogólnej ocenie:

- rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego,

- wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie nauki prawne,

- potwierdza umiejętność Doktoranta w zakresie samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Stwierdzam, że rozprawa mgr Łukasza Gawrońskiego pt. „Implementacja zasady przyrodzonej godności człowieka do systemu prawa przez dobra osobiste jednostki i klauzule generalne" odpowiada wymogom przewidzianym dla prac doktorskich w art. 187 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r., poz. 1571 z późn. zm.). W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Michał Bartoszewicz